

Dokumentacja złożona do konkursu na kuratorski projekt wystawy w  
Pawilonie Polskim na 16 Międzynarodowej Wystawie Architektury w  
Wenecji w 2018r.

Tytuł: Przestrzeń gapowicza

Kurator: Marcin Kurdziel



KURATORSKI PROJEKT WYSTAWY W PAWILONIE  
POLSKIM NA 16 MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE  
ARCHITEKTURY W WENECJI W 2018 ROKU





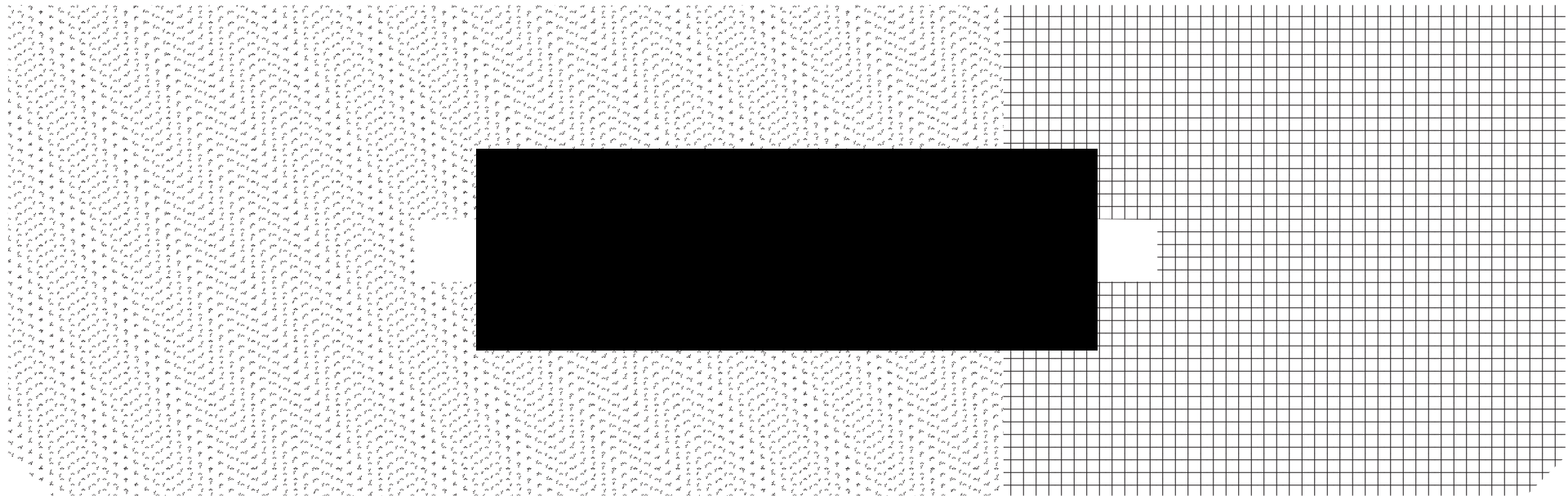




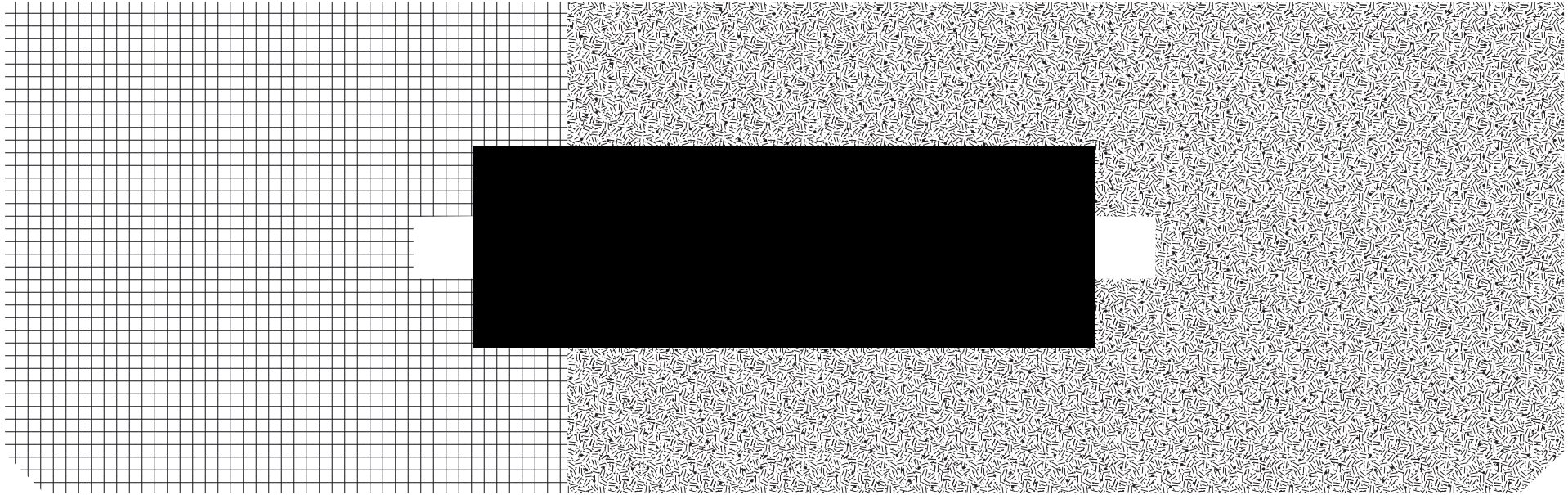


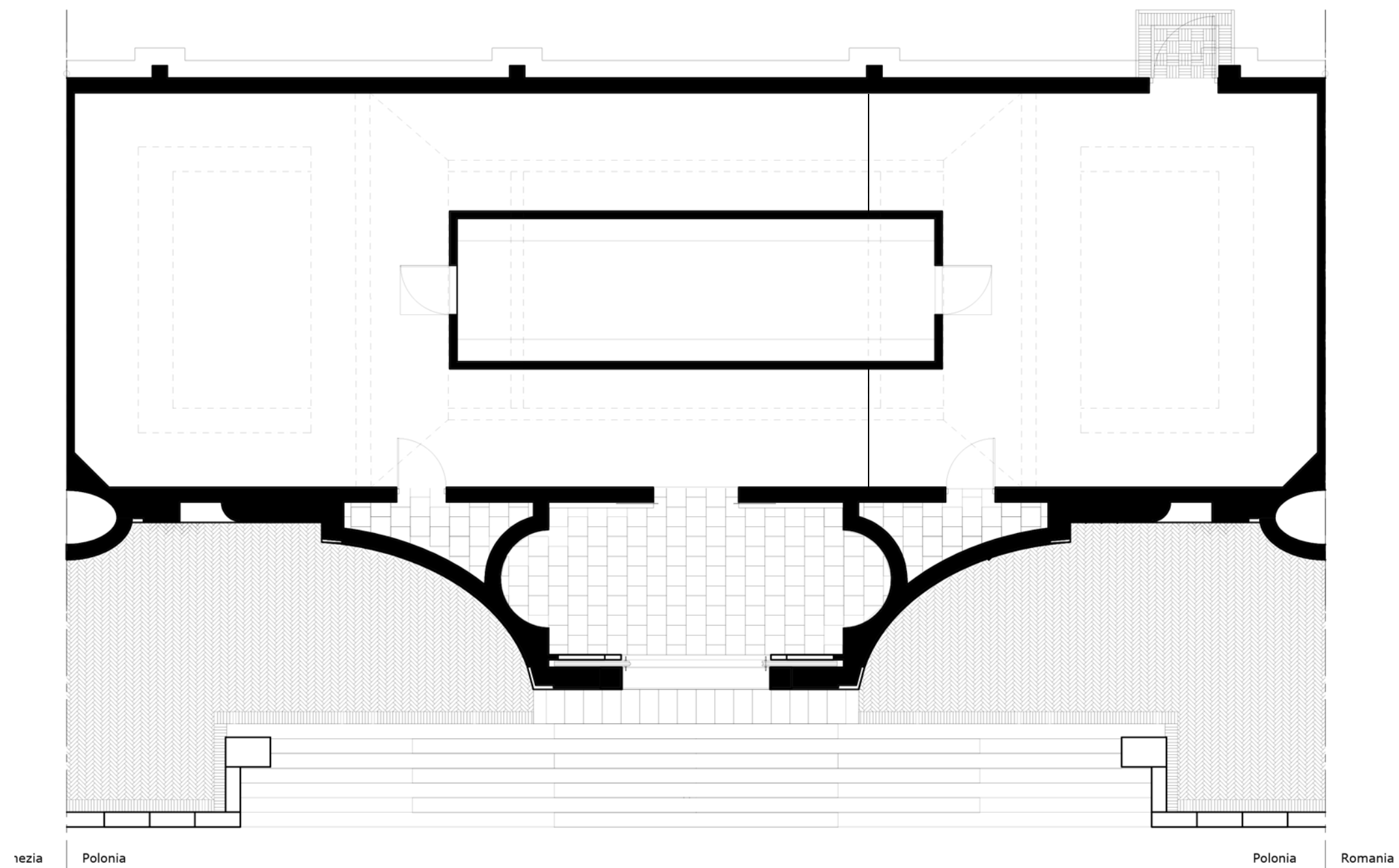




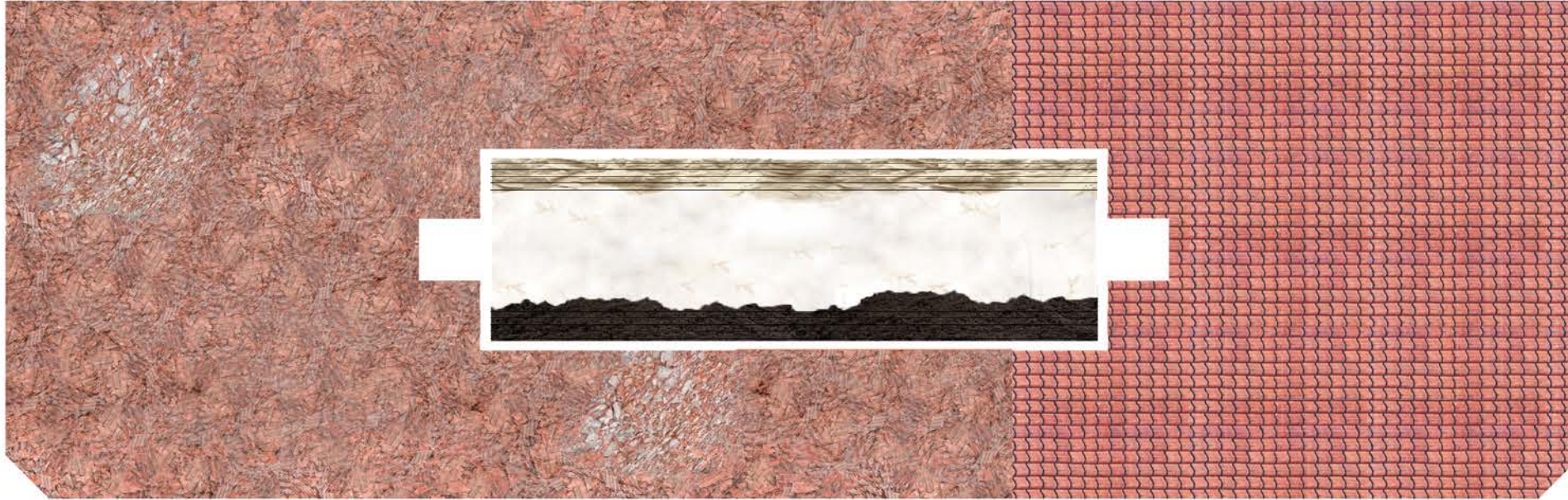






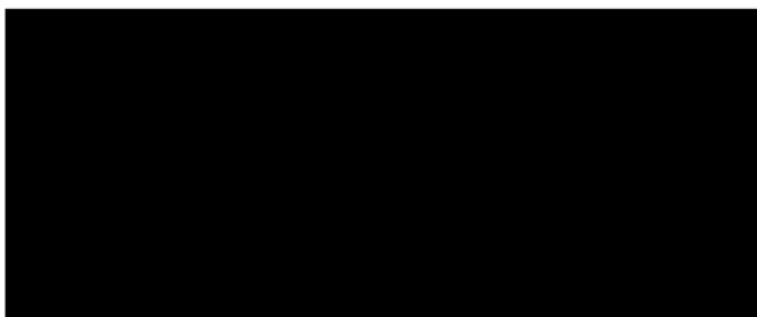


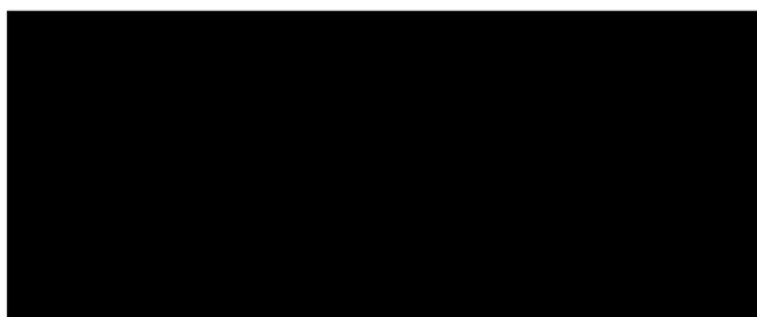


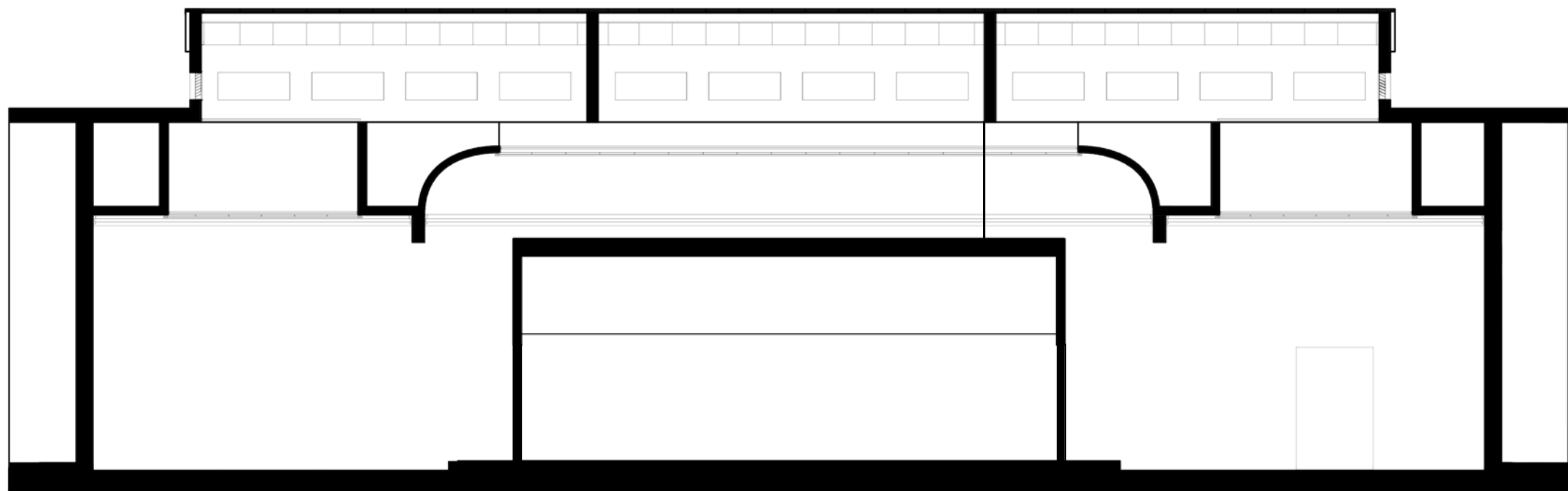










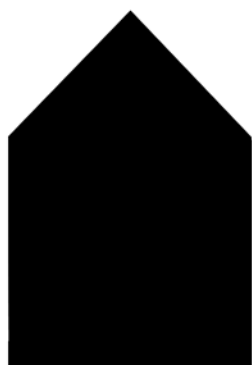




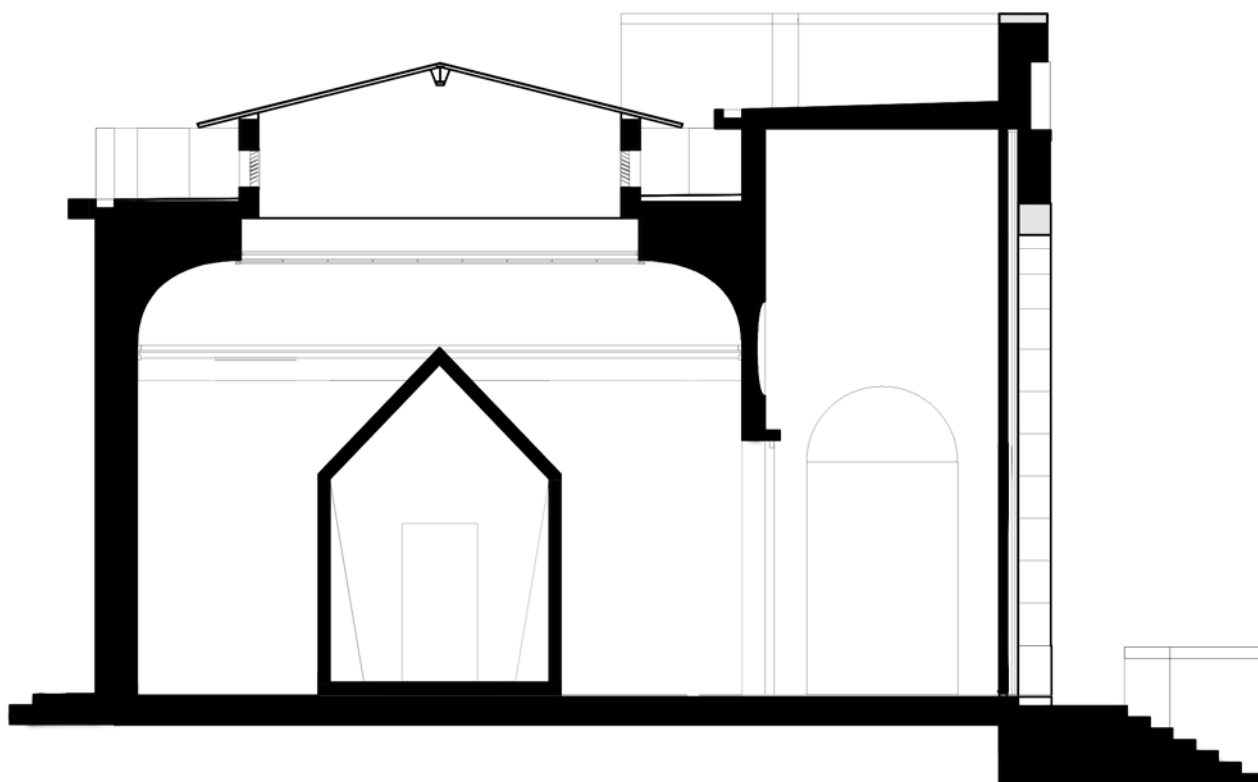
























## Scenariusz wystawy

### Przestrzeń Gapowicza

Projekt koncepcji pawilonu porusza tematykę związaną z rangą i znaczeniem wolnych bądź pozostałych i często wspólnych przestrzeni krajobrazu przed- i wielkomiejskiego. Idea bazuje na szeregu zagadnień z teorii dóbr publicznych, które decydują o kształcie życia społecznego. *Efekt gapowicza*<sup>1</sup>, *tragedia wspólnego pastwiska*<sup>2</sup>, oraz *dylemat ochotnika*<sup>3</sup> to kluczowe zagadnienia ekonomiczne, którym praktyka architektury i urbanistyki na co dzień poświęcenia nie wiele uwagi. Pojęcia te świadczą jednak o fundamentalnych mechanizmach szeroko rozumianej przestrzeni demokratycznej i są bezpośrednio związane z architekturą i jej etyczną powinnością organizacji wszelkich dóbr i zasobów przestrzennych, jak i ich wpływu na relacje społeczne.

*Tragedia wspólnego pastwiska* analizuje sytuacje, w których indywidualny zysk jednostki prowadzi do strat większego kolektywu. Dylemat wolontariusza jak i podobny efekt obserwatora opisują zjawiska psychologii społecznej, w których dobro publiczne jest wytworzone tylko wtedy, gdy co najmniej jedna osoba będzie ochotnikiem w jego wytworzeniu. *Efekt gapowicza* porusza okoliczności korzystania z wspólnych dóbr miejskich bądź innych zasobów środowiska naturalnego w stopniu znaczenie przewyższającym udział w ich wytworzeniu i respektowaniu.

Odnosząc się bezpośrednio do myśli przewodniej 16 Biennale Architektury, która przypomina o wartościach, jakie niesie za sobą jakość samej przestrzeni, wystawa w polskim pawilonie ma na celu uświadomić odwiedzających o ogromnym wpływie architektury na relacje społeczne, jak i jej znaczeniu dla poziomu życia człowieka w środowisku wspólnym; o tym, jakie wartości niesie wolna przestrzeń uniwersalna, projektowana przyrostowo i oddolnie poprzez działania poszczególnych jednostek.

Intensywne i niespodziewane doświadczenie przestrzenne we wnętrzu polskiego pawilonu wywołane jest nietypowym nawarstwieniem skojarzeń ze środowiska miejskiego, peryferyjnego i naturalnego. Wystawa ma na celu przedstawić złożoność jak i moc oddziaływania architektury uświadamiając przy tym widza, że godność i dobrobyt jednostki wynikają z jej wspaniałomyślności wykraczającej poza obszar własnego podwórka.

Koncepcja aranżacji pawilonu podzielona jest na trzy części, pojedyncze segmenty zaprojektowanej procesji przestrzennej, które mają na celu stopniowo zaangażować widza emocjonalnie i intelektualnie poprzez doznanie „odwróconej” przestrzeni, która wynika z połączenia znanych skojarzeń, fascynacji z dezorientacją, oraz bezpośredniej i fizycznej obecności nawarstwionych elementów architektury i krajobrazu.

## 1. Zaniedbane pustki

Rozważając o przestrzeni wolnej, nienaruszonej – w dosłownym tego słowa znaczeniu, nasuwa się złożoność interpretacji sformułowania. Z jednej strony możemy szybko zauważyć, że współczesny krajobraz wielkomiejski jest takowej przestrzeni właściwie pozbawiony. Klasyfikacja architektury nie rozpoznaje takiego pojęcia, zarówno w odniesieniu do typologii jak i funkcji. Określenie to nie pojawia się też w języku organów administracyjnych planowania miasta. Z drugiej strony łatwo nasuwają się skojarzenia niezaprogramowanych przestrzeni międzywęzłowych, otwartych, opuszczonych, niewykorzystanych, czy też różnego rodzaju miejsc uważanych za przestrzeń publiczną.

Celebrując mnogość interpretacji jako jakość samą w sobie i jednocześnie poszukując przestrzeni de facto wolnej, tj. niezabudowanej, pozbawionej funkcji i nie wynikającej z jakichkolwiek uwarunkowań przestrzenno-funkcjonalnych, pierwszą przestrzeń wystawy stanowi dach rozumiany tutaj jako plac. W ekspansywnym kontekście wielkomiejskim jest to otoczenie mające na celu skłonić widza do refleksji na temat wartości pustych przestrzeni międzywęzłowych splatających pojedyncze budynki w urbanistyczną całość, przestrzeni wspólnych dla wszystkich użytkowników miasta, kształtujących drogę z miejsca A do B; przestrzeni ważnych lecz zapomnianych, niezaprogramowanych, kształtujących się jedynie jako rezultat działań jednostek odpowiedzialnych za przykładowe tutaj punkty A i B.

Popękana nawierzchnia „placodachu” świadczy o zagrożeniu węzłowych przestrzeni wolnych, o ich częstej degradacji wynikającej z prywatnych, defensywnych, ekskluzywnych czy komercyjnie uwarunkowanych realiów powstawania architektury. Intensywne, fizyczne doznanie wywołane poruszaniem się po „wolnym dachu”, służy intensyfikacji znaczenia tego typu terytorium w kontekście miasta. Doświadczenie architektury w tym miejscu ma celu skłonić do refleksji nad wartością nieprojektowanych, nieprogramowych przestrzeni węzłowych i jednocześnie zachęcić widza do dialogu na temat granic i możliwości architektury, gdzie się zaczyna, a gdzie kończy przestrzeń „wolna”.

## 2. Dom idealny

Nawiązując dalej do umiejętności architektury oddziaływania na sposób myślenia i postrzegania świata, kolejny element ekspozycji ma na celu wywołanie silnego kontrastu przestrzennego poprzez nietypowe zestawienie dwóch znanych elementów architektury i urbanistyki.

Na placodachu ukazuje się biały, czysty dom. Dom jest tutaj symbolem dążeń jednostki w kontekście architektury, zarówno w odniesieniu do peryferii miejskich i aspiracji typowej klasy średniej, jak i dążeń prywatnych

inwestorów, które zazwyczaj podyktowane są w znacznie przeważającym stopniu korzyściami wyłącznie finansowymi. Bardzo dokładnie i estetycznie wykonana fasada domku pokryta białą płytą gipsową mocno odróżnia się na tle połamanych części czerwonej dachówki ceramicznej. Jest to zabieg służący wyeksponowaniu przedmiotowości architektury-obiektu: stojąc na pokruszonej posadzce placodachu, gdzie równowaga czy poczucie bezpieczeństwa odwiedzającego może być lekko zachwiana, znaczenie „domku”, głównego i jedyne go obiektu dążeń inwestora traci na wartości w kontekście zaniedbanej wolnej przestrzeni międzywęzłowej, której wartość zostaje tutaj wyeksponowana.

Wnętrze domku stanowi skompresowana przestrzeń doznań i osobistych odczuć odwiedzającego. Pod kątem programowym – w odniesieniu do refleksji na temat wolnych, wspólnych przestrzeni międzywęzłowych, jest to miejsce, które przedstawia piękny na pozór lecz odizolowany w rzeczywistości mikroświat indywiduum.

Opierając się na myśli przewodniej Biennale i kontekście nieograniczonej wyobraźni cechującej przestrzeń, jest to element wystawy, który ma na celu bezpośrednie przedstawienie zdolności architektury i zachodzących interakcji między ludźmi i budynkami, elementami przestrzeni miasta i krajobrazu.

Przed wejściem do domku odwiedzający zostaje poproszony przez obsługę wystawy o włożenie obuwia lateksowego. Posadzkę stanowi bowiem gęsta tafla wody zafarbowana białym pigmentem. Do domku odwiedzający wpuszczani są pojedynczo. Przez wnętrze może przejść tylko jedna osoba i dopiero po zamknięciu drzwi przez pracownika obsługi wystawy. Dla osób znajdujących się w kolejce biała tafla wody sprawia wrażenie białej podłogi, widzowie nie są świadomi doznań we wnętrzu obiektu do momentu założenia obuwia ochronnego, instrukcji personelu i zamknięcia drzwi.

Osoba znajdująca się w domku porusza się po białej tafli wody o głębokości 10 cm po linii prostej w kierunku drzwi wyjściowych. Poruszanie się po wizualnie niestabilnej i niespotykanej powierzchni ma na celu umocnienie doznań przestrzeni pawilonu poprzez spowolnienie drogi widza zachęcając przez to do kontemplacji. Przejście przez posadzkę wody stanowi ponadto o bliższym niż dotykowe doświadczeniu materializacji architektury.

Ściany wewnętrzne domku są kolejnym elementem świadczącym o zdolności przestrzeni na wpływanie na ludzkie zachowania i światopogląd. Tutaj, podobnie jak w przypadku silnego kontrastu wywołanego zestawieniem białej fasady obiektu i ciemnej posadzki użyte są znane powszechnie materiały, lecz zestawione razem w nietypowy sposób. Pionowa ściana prawa zbudowana jest z ziemi o możliwie idealnej, płaskiej



powierzchni. Ściana lewa wykonana jest w podobny sposób lecz z piasku –tutaj pomimo kruchości materiału, ściana sprawi wrażenie stałej i nieruchomej. Obie ściany znajdują się w odległości na wyciągnięcie ręki widza. Użyte tutaj naturalne materiały w sposób niezgody z ich właściwościami są kolejnym zabiegiem programowym cechującym świadomość budownictwa, dążeniem do przywłaszczenia naturalnych, wolnych elementów przestrzeni wspólnej. Wnętrze domu może być dalej odczytane jako świadomość architektury dotycząca kruchości planety i poszanowania przestrzeni wolnych-wspólnych: winno skłonić widza do refleksji na temat możliwości i powinności architektury jak i odpowiedniego ich wykorzystania w każdym projekcie.

### 3. Wspólna przestrzeń wolna

Po wyjściu z domu odwiedzający wychodzi na wolny plac, międzywęzłową przestrzeń wspólnych powinności i możliwości. Odnosząc się dalej do tematyki przestrzeni wolnej, innowacji i wartości jakie architektura może i powinna wnieść do życia codziennego i całościowego rozwoju ludzkości, przestrzeń jaką napotyka odwiedzający po drugiej stronie domku stanowi nadal dach-plac, lecz tutaj już uporządkowany, starannie ułożony i solidnie zbudowany. Jest to element przestrzeni który może zostać odczytany jako powinność dyscypliny do szukania nowych i nietypowych lecz przystosowanych do współczesności rozwiązań; do zrozumienia istniejących typologii i schematów przestrzennych (tutaj w kontekście kurczących się miast i ogrodów dachowych), ale także ich kwestionowania w poszukiwaniu odpowiedniejszych dzisiaj strategii.

W otoczeniu placu odwiedzający porusza się nadal w ubranym wcześniej obuwii lateksowym. Obuwie jest jednak na tym etapie – po przejściu przez tafle wody w domku - pokryte nieznacznie białym pigmentem co sprawi, że każdy odwiedzający pozostawi ślad na wolnej przestrzeni wspólnej: tak jak między ludźmi i budynkami, tak w szczególności wewnątrz wolnych przestrzeni węzłowych zachodzi interakcja. Przestrzeń wolna należy do każdego z nas i każdy z nas pozostawia swój ślad na kruchej planecie. Wyróżnienie, poszanowanie i projektowanie przestrzeni wolnych należy zarówno do powinności architekta, inwestora, jak i codziennego użytkownika.

Sufit tej części wystawy stanowią monitory z projekcją (w ramach możliwości - na żywo) z najciekawszych wolnych przestrzeni wspólnych świata, od „żywych” ulic takich jak La Rambla, Champs-Élysées czy La Défense, przez place Zocalo, Trafalgar, Mayor, Grand Place, San Marco, Times, praski Stary Rynek, krakowski Rynek Główny po bardziej prywatne wolne miejsca wspólne peryferii miejskich na całym świecie. Sufit jest tutaj narzędziem, które w połączeniu z placem kreowanym przez odciski odwiedzających stworzy przestrzeń czasu i pamięci, łączącą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, budującą na odziedziczonych warstwach kulturowych, splatającą archaiczne ze współczesnym.

Interaktywny sufit ma na celu również odwrócenie uwagi odwiedzających od samej powierzchni placu i pozostawianych na nim przez widzów śladów. Jest to zabieg mający na celu stworzenie silnej przestrzeni przypadkowych spotkań i dialogu, wymiany myśli na uwewnętrznionym dachoplacu pawilonu polskiego w trakcie wizyty jaki i na długo później.

Ostatnia i syntezująca część pawilonu polskiego, tak jak wolna przestrzeń węzłowa miasta, krajobrazu czy przedmiejskiego podwórka jest terytorium przede wszystkim wspólnym; miejscem, które uosabia zasadnicze jakości architektury, obejmuje modulację, bogactwo i materialność powierzchni oraz reżyserię i rytmizację ruchu, ujawnia wcieloną moc i piękno architektury.

Całość wystawy w polskim pawilonie jest w ten sposób bezpośrednio odpowiedzią na ciekawą i bardzo istotną tematykę 16 Międzynarodowej Wystawy Architektury, która w aktualnym czasie podzielonego dyskursu dyscypliny dąży do podkreślenia jej kluczowych wartości w każdym środowisku: umiejętności kreowania przestrzeni możliwości, przestrzeni demokratycznej, niezaprogramowanej i dostępnej dla działań, których jeszcze nie potrafimy sobie wyobrazić. Różnorodność, nawarstwienie i fizyczna bliskość elementów i materiałów charakterystycznych dla miasta, architektury i krajobrazu tworzy przestrzeń nietypową, przestrzeń odwróconą o wielorakich możliwościach interpretacji, która zachęci widzów do zaangażowania emocjonalnego i intelektualnego celem dalszego rozwoju istotnej dziedziny kształtowania przestrzeni życia codziennego i relacji społecznych.

---

### 1. Efekt gapowicza

From Wikipedia, the free encyclopedia

Efekt gapowicza (ang. free rider problem), niepoprawnie nazywany również problemem wolnego jeźdźca, jeździec na gapę, pasażer na gapę) – zagadnienie ekonomiczne dotyczące efektywności alokacji zasobów na rynkach dóbr o wysokich kosztach wykluczenia z konsumpcji. „Gapowicz” to podmiot, który korzysta z dóbr lub usług w stopniu przewyższającym jego udział w kosztach ich wytworzenia. Problem ten najczęściej dotyczy dóbr publicznych. Jest istotny z punktu widzenia wpływu na rachunek ekonomiczny i związanej z tym podaży dóbr publicznych.

Osoby, które korzystają z dóbr publicznych, ale za nie płacą, nazywamy gapowiczami. Gdy zbyt wiele osób będzie uchylać się od płacenia za dobra publiczne, może dojść do takiej sytuacji, że tych dóbr nie starczy dla wszystkich. Efekt gapowicza jest zrozumiały, ponieważ niewiele osób kupiłoby coś, co można dostać tak naprawdę za darmo, dlatego gapowicze czekają, aż ktoś inny zapłaci za dobra publiczne, z których będą chcieli skorzystać. [...]

### 2. Tragedia wspólnego pastwiska

From Wikipedia, the free encyclopedia

Tragedia wspólnego pastwiska (ang. Tragedy of the commons) – koncepcja mikroekonomiczna omawiająca pułapkę społeczną, w której indywidualny zysk jednego z uczestników społeczności prowadzi do strat dla społeczności jako całości.

Koncepcja prowadzi do wniosku, że nieograniczony dostęp do ograniczonych dóbr publicznych – np. pastwiska – prowadzi do ich wyeksploatowania.responsibility heavily relate to the volunteer's dilemma. [...]

Tragedia wspólnego pastwiska pokazuje wartość współpracy przy korzystaniu z dóbr publicznych (wspólnych) o ograniczonej pojemności. Zbyt duża liczba użytkowników dobra wspólnego może doprowadzić do zniszczenia tego dobra. Z kolei pojedyncza osoba korzystająca z dobra publicznego bardziej, niż się jej należy (efekt gapowicza), zawsze na tym zyskuje. W ujęciu teorii gier wypłata dla dodatkowego użytkownika dobra publicznego będzie zawsze wyższa niż indywidualne obniżenie wypłat wszystkich innych użytkowników, ale po pewnym czasie jednostkowe wypłaty obniżą się tak, że użytkowanie dobra stanie się nieopłacalne.

Niektóre dobra publiczne, np. zasoby kulturalne w postaci cyfrowej, nie podlegają wyczerpaniu, dlatego według zwolenników ruchu wolnej kultury koncepcji tej nie można odnosić do własności intelektualnej czy dóbr kultury. [...]

### **3. Volunteer's dilemma**

From Wikipedia, the free encyclopedia

The volunteer's dilemma game models a situation in which each of  $X$  players faces the decision of either making a small sacrifice from which all will benefit, or freeriding.

One example is a scenario in which the electricity has gone out for an entire neighborhood. All inhabitants know that the electricity company will fix the problem as long as at least one person calls to notify them, at some cost. If no one volunteers, the worst possible outcome is obtained for all participants. If any one person elects to volunteer, the rest benefit by not doing so.

A public good is only produced if at least one person volunteers to pay an arbitrary cost. In this game, bystanders decide independently on whether to sacrifice themselves for the benefit of the group. Because the volunteer receives no benefit, there is a greater incentive for freeriding than to sacrifice oneself for the group. If no one volunteers, everyone loses. The social phenomena of the bystander effect and diffusion of responsibility heavily relate to the volunteer's dilemma. [...]

## Streszczenie wystawy

### Przestrzeń Gapowicza

Asumptem do powstania projektu koncepcji pawilonu była ranga i znaczenie przestrzeni publicznych i wspólnych, decydujących o kształcie życia społecznego. *Efekt gapowicza*<sup>1</sup>, *tragedia wspólnego pastwiska*<sup>2</sup> oraz *dylemat ochotnika*<sup>3</sup> to zagadnienia świadczące o mechanizmach przestrzeni demokratycznej i etycznej powinności architektury do organizacji wszelkich dóbr i zasobów przestrzennych oraz ich wpływu na relacje społeczne. Wystawa w polskim pawilonie na 16. Biennale Architektury ma na celu uświadomić odwiedzających o wartościach wolnej przestrzeni uniwersalnej i wpływu działania poszczególnych jednostek w jej kreowaniu.

Zaprojektowana procesja przestrzenna podzielona jest na trzy segmenty (placodach, dom idealny, wspólna przestrzeń wolna) zawierające nietypowe nawarstwienie skojarzeń ze środowiska miejskiego, peryferyjnego i naturalnego, mające na celu stopniowo zaangażować widza emocjonalnie i intelektualnie poprzez doznanie „odwróconej” przestrzeni, fascynacji z dezorientacją. Wystawa ma na celu przedstawić złożoność jak i moc oddziaływania architektury uświadamiając przy tym widza, że godność i dobrobyt jednostki wynikają z jej wspańiałości w wykraczającej poza obszar własnego podwórka.

Pierwszą częścią wystawy jest spacer po popękanej nawierzchni „placodachu”, która świadczy o zagrożeniu węzłowych przestrzeni wolnych, o ich częstej degradacji wynikającej z prywatnych, defensywnych, ekskluzywnych czy komercyjnie uwarunkowanych realiów powstawania architektury. Doświadczenie architektury w tym miejscu ma celu skłonić do refleksji nad wartością nieprojektowanych, nieprogramowych przestrzeni w kontekście miast

Dom idealny jest natomiast symbolem dążeń jednostki w kontekście architektury, zarówno w odniesieniu do peryferii miejskich i aspiracji typowej klasy średniej, jak i dążeń prywatnych inwestorów, które zazwyczaj podyktowane są w znacznie przeważającym stopniu korzyściami wyłącznie finansowymi.

Wnętrze domu stanowi skompresowana przestrzeń doznań i osobistych odczuć odwiedzającego. Przedstawia ono piękny na pozór lecz odizolowany w rzeczywistości mikroświat indywiduum. Jest to element wystawy, który ma na celu bezpośrednie przedstawienie zdolności architektury i zachodzących interakcji między ludźmi i budynkami oraz elementami przestrzeni miasta i krajobrazu. Osoba znajdująca się w domu porusza się ostrożnie po białej tafli wody mając na wyciągnięcie ręki nietypowe ściany: z piasku oraz z ziemi. Wnętrze domu wykonane z takich

materiałów można odczytać też jako świadomość architektury dotyczącą kruchości planety i poszanowania przestrzeni wolnych-wspólnych: winno skłonić widza do refleksji na temat możliwości i powinności architektury jak i odpowiedniego ich wykorzystania w każdym projekcie.

Po wyjściu z domu odwiedzający wychodzi na wolny plac, międzywęzłową przestrzeń wspólnych powinności i możliwości. Pozostawiając białe ślady na już uporządkowanym placu-dachu, uwaga widza skierowana jest jednak ku górze, gdzie sufit pokryty jest monitorami z projekcją wybranych wolnych przestrzeni wspólnych świata: od „żywych” ulic takich jak La Rambla czy La Défense przez place San Marco, krakowski Rynek, Zocalo, po bardziej prywatne wolne miejsca wspólne peryferii miejskich na całym świecie. Sufit jest tutaj narzędziem, które w połączeniu z placem kreowanym przez odciski odwiedzających stworzy przestrzeń czasu i pamięci, łączącą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, budującą na odziedziczonych warstwach kulturowych, splatającą archaiczne ze współczesnym. Odwrócenie uwagi zwiedzającego od powierzchni placu oraz pozostawionych przezeń śladów ma na celu stworzenie silnej przestrzeni przypadkowych spotkań i dialogu. To wspólne terytorium uosabia zasadnicze jakości architektury, obejmuje modulację, bogactwo i materialność powierzchni oraz reżyserię i rytmizację ruchu. Całość wystawy w polskim pawilonie ma na celu podkreślenie kluczowych wartości architektury w każdym środowisku: umiejętności kreowania przestrzeni możliwości, przestrzeni demokratycznej, niezaprogramowanej i dostępnej dla działań, których jeszcze nie potrafimy sobie wyobrazić.

## Free-rider space

The exhibition concept is conceived as an appreciation of the inherent value of urban interstices – all the ‘free’ in-between spaces in an urban fabric. The project’s definitions of ‘free space’ considers all the unoccupied, unbuilt, degenerated or otherwise used gap-spaces of suburban and metropolitan landscape attempting to underline their value and consequently need for their care.

The space in-between (buildings and other urban artefacts) is considered here in its relation to the notion of democratic space – its nature and merits in contemporary societal relations. It thus builds upon economic, political and social psychological phenomena of the *free-rider problem*, *tragedy of the commons*, and *diffusion of responsibility*, all of which are highly significant for architecture and urban design.

The exhibition is divided in three sequential segments. On an architectonic level each of parts is a manifestation of architecture’s capacity to influence our feelings, emotions, incitement for interactions with others, and generally our everyday living. From an assumed programmatic standpoint the three experiential segments culminate in a room which stands as a direct physical demonstration of an absorbing ‘free’ collective space.

It further exemplifies that the emergence of such spaces is driven by an architect in an incremental, bottom-up and semi spontaneous manner, but that the client and user play an important role too. In this respect the installation aims to make all the users and inhabitants of urban and rural spaces aware of, and responsible for their actions.

The idea of roovescape strolling makes up the first part of the installation. The ultimate free space above the roofs of buildings is made accessible here. This approximation or actualization of that illusory, immaterial experience underlines architecture capacity of making such powerful experiences possible in our everyday lives. At the same time, considering the programmatic aspiration of the concept for the pavilion, in this area of its interior we are prompted that such spaces are insufficiently cared for. The roof tiles are thus broken here and scattered around the room.

A ‘perfect’ white house standing firmly against the fragile roof-square forms the second experiential segment of the exhibition. It embodies the individual’s aspirations with regard to building (less of architecture), be it a fulfilment of a suburban dream of the majority of today’s working middle-class or, less directly, that of private investors in the cities. The house’s interior filled with natural materials shaped in an unnatural manner is a further manifestation of developers’ (and often municipal’s too) greed of misusing and exploiting urban and architectural equities for purely personal and financial gains of an individual. A walk through the floor of tinted water

and the result of this in the third and final segment of the pavilion is closely tied to the meaning of famous the Greek proverb mentioned in the general and underlying statement of the 16th International Architecture Exhibition.

Upon leaving the house the visitor finds himself 'transformed' (as in, made aware of their actions) in a room which presents itself as a physical demonstration of new, incrementally semi-programmed free space of the collective, which encompasses freedom to imagine, juxtaposes time and memory, and builds on inherited socio-cultural layers. While leaving the footprints here on the new roofed piazza, the visitor's attention is turned upwards to multiple screens displaying the life and public exchange at some of the most successful 'free' collective spaces around the world, from La Rambla and Rome's Spanish Steps, through Zocalo and San Marco, to Cracow's Market Square. The installation thus – much like the suggested new typology of freespace – promotes chance encounters, dialogue and actively encourages social interactions.













